

Lin 3,02 kg (57 cm) Bartosz Ostrowski

Bartosz Ostrowski, specjalnie dla naszych Czytelników, zdradził kulisy połowu tej ryby:



„4 lipca 2023 roku wraz z żoną wybrałem się na łowisko „Karasiowo” w Kaliskach Kościerskich na Pomorzu. Pogoda tego dnia była zmienna, raz świeciło słońce, kiedy indziej przesłaniały je chmury. Na łowisku zameldowaliśmy się po godzinie 15.00. Ponad godzinę zajęło nam przygotowanie sprzętu i łowiska i już o 16.30 zestawy były w wodzie. Naszym celem były karpie i pod kątem tego gatunku przygotowaliśmy zarówno sprzęt, jak i przynęty. Mój sprzęt to mocne wędziska feederowe (długości 3,60 m, c. w. 150 g), na mocnych kołowrotkach w rozmiarze 7000 miałem nawiniętą żyłkę główną 0,28 mm. Dłuższą chwilę nic się nie działo. W końcu, ok. godziny 18.30 odezwał się sygnalizator na wędce, w której na zestawie końcowym miałem założonego dumbbellsa 15x10 o smaku Odyssey firmy CC Moore. Po zacięciu poczułem duży opór i przez dłuższą chwilę byłem przekonany, że holuję przyzwoitego karpia. Jakie było moje zdumienie, gdy w chwili, gdy ryba ukazała się pod powierzchnią, zamiast karpia zobaczyłem... ogromnego lina! Walczył z całej siły i do końca nie dawał za wygraną. Zwłaszcza przy brzegu okazał się kilka długimi odjazdami. Po kilkuminutowej walce tłusty „prosiaczek” wylądował jednak w podbieraku. Był naprawdę piękny. Nie wierzyłem własnym oczom. Po przyłożeniu miarki okazało się, że lin ma 57 cm długości, a starowana waga pokazała 3,02 kg. Okaz na złoty medal był największym z trzech linów, jakie złowiłem w czasie tej zasiadki. Pozostałe dwa miały odpowiednio 49 oraz 54 cm. Z przyjemnością wypuszczam wszystkie złowione okazy, więc po szybkiej sesji fotograficznej wszystkie liny w dobrej kondycji wróciły z

powrotem do wody.”

Galerie łowców znajdziecie na stronie 6 WW 10/23.

Czekamy na Twoje rekordy!

1 października 2023, 12:55